

ESTERA I MORDOCHAJ



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 16 grudnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Dn 1,1-12; 6,2-10; Est 2,1-10.20; 3,1-15; 4,1-14; 9,1-12.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Ustanowiłem cię światłością pogan, aby moje zbawienie sięgało aż do krańców ziemi” (Iz 49,6).

Jeden z najbardziej inspirujących biblijnych przykładów *międzykulturowej misji* został przedstawiony w *Księdze Estery*. Przez wieki napisano sporo o tej księdze. Do dziś wielu Żydów celebruje święto Purim na podstawie Est 9,26-31.

Estera i jej kuzyn Mordochaj byli Żydami mieszkającymi w stolicy imperium perskiego, Suzie. Z jakiegoś powodu nie wrócili z innymi Żydami do Judei, ale pozostali w kraju, do którego uprowadzono ich przodków.

W wyniku szeregu opatrnościowych zdarzeń Estera została królową. „Król pokochał Esterę bardziej niż wszystkie kobiety i ona znalazła łaskę i zyskała u niego względy ponad wszystkie dziewice. Toteż włożył diadem królewski na jej głowę i uczynił ją królową zamiast Waszti” (Est 2,17).

W tej roli, aczkolwiek nieco z ociąganiem, Estera odegrała istotne znaczenie w biblijnych wydarzeniach. W szczególny sposób historia ta ukazuje, jak lud Boży nawet w obcym środowisku może wydawać świadectwo o prawdzie.

Przeczytaj lub choćby przejrzyj uważnie *Księgę Estery*, przygotowując się do studium lekcji tego tygodnia.

Nigdy nie jest łatwo żyć poza własną ojczyzną, to jest w obcej kulturze. Dziś nam trudno zrozumieć, co dla Żydów oznaczało życie najpierw w imperium babilońskim, a następnie w imperium perskim.

Niewielu z nas żyje w krajach, w których adwentyści stanowią znaczny odsetek społeczeństwa, a zasady prawa są w istotnym stopniu zbieżne z biblijnymi zasadami wiary. Przed uprowadzeniem do niewoli Żydzi mieszkali we własnym kraju, gdzie zasady ich wiary były jednocześnie obowiązującym prawem.

Pomyśl, jak ułatwiałoby to dochowanie wierności Bogu. O ileż łatwiej, na przykład, świętować sobotę, jeśli zwyczaj ten jest obwarowany przepisami prawa obowiązującymi cały naród!

Z drugiej strony historia biblijna wskazuje na to, że bez względu na zbieżność przepisów prawa z zasadami wiary wierność musi wypływać z serca, czyli z wnętrza, gdyż w przeciwnym razie grzech, odstępstwo i upadek staną się nieuchronne. „I rzekł Pan:

— Ponieważ ten lud zbliża się do mnie swoimi ustami i czci mnie swoimi wargami, a jego serce jest daleko ode mnie, tak że ich bojaźń przede mną jest wyuczonym przepisem ludzkim...” (Iz 29,13).

Ci, którzy są zdecydowani jednak dochować wierności Bogu, nie zniechęca się do tego i pozostaną posłuszni Jemu nawet w najbardziej niesprzyjającym środowisku.

Przeczytaj Dn 1,1-12; 3,1-12; 6,2-10. Chociaż opisy te przedstawiają różne sytuacje, co mówią o wyzwaniach, z jakimi ma do czynienia lud Boży, żyjąc w obcych kulturach?

Bez względu na to, kim jesteśmy i gdzie żyjemy, znajdujemy się w środowisku, które w pewnym stopniu — czy to z mocy prawa, czy w wyniku istniejącej kultury — może stanowić istotne wyzwanie dla naszej wiary i świadectwa. Powyższe historie z *Księgi Daniela*, choć szczęśliwie zakończone, świadczą, że nawet w trudnych okolicznościach wierzący mogą dochować wierności Bogu. Nawet gdyby żadna z tych historii nie miała dobrego zakończenia, to ich bohaterowie z pewnością podjęli właściwe decyzje.

Jakie wyzwania dla swojej wiary napotykasz w kulturze, w której żyjesz? Jak na nie odpowiadasz?

Po upadku imperium babilońskiego i powstaniu imperium medyjsko-perskiego wielu Żydów wróciło do kraju swoich przodków. Jednak znaczna ich część pozostała tam, gdzie przyszedli na świat i gdzie ich rodziny mieszkały już od kilku pokoleń.

Pamiętając o tym historycznym tle, możemy się przyjrzeć bliżej kontekstowi wydarzeń związanych z Esterą. „Otóż w tych dniach, gdy król Achaszwerosz zasiadał na swoim tronie królewskim na zamku w Suzie...” (Est 1,2). Treść *Księgi Estery* dotyczy zatem imperium perskiego za czasów Achaszwerosza.

W 1. rozdziale *Księgi Estery* dowiadujemy się, że królowa Waszti popadła w niełaskę i została oddalona przez króla, który postanowił poszukać nowej królowej na miejsce tej, której już nie aprobował. W związku z tym na scenie dziejów pojawiają się Estera i jej kuzyn Mordochaj.

Przeczytaj Est 2,1-9. Czego wersety te uczą nas o sytuacji Mordochaja i Estery?

Wydaje się, że Mordochaj, jako królewski urzędnik, zasiadał w bramie pałacu i rezydował w Suzie wraz z adoptowaną córką, swoją kuzynką, Esterą. Ze względu na stanowisko i miejsce zamieszkania znajdowali się oni w samym centrum perskiej kultury. Przypuszczalnie dlatego Estera znalazła się w gronie panien przedstawionych królowi: „Została też zabrana Estera do pałacu królewskiego pod opiekę Hegaja, pilnującego kobiet” (Est 2,8).

Przeczytaj Est 2,10.20. O czym jest mowa w tych wersetach i dlaczego Mordochaj wydał Esterze takie polecenie?

Choć tekst biblijny nie wyjaśnia tego szczegółowo, nietrudno domyśleć się powodu. Jako obcy w miejscowej kulturze i religii, potencjalnie wrogiej wobec nich, Mordochaj i Estera roztropnie nie rozgłaszali swojej tożsamości narodowej i religijnej.

Jakie okoliczności mogą wymagać dyskrecji w kwestii naszej wiary? Czy zawsze powinniśmy rozgłaszać otoczeniu, kim jesteśmy i w co wierzymy? A może powinniśmy to ukrywać bez względu na okoliczności? Jakie jest twoje zdanie w tej kwestii?

Mieszkając w obcym kraju i będąc wiernymi Bogu, Mordochaj i Estera prędzej czy później musieli spotkać się z określonymi wyzwaniem. Tak właśnie było w przypadku Mordochaja.

Przeczytaj Est 3,1-15. Jakie wydarzenia opisane zostały w tych wersetach i jak do nich doszło?

W 3. rozdziale *Księgi Estery* czytamy, że król Kserkses (Ahaszwerosz) wywyższył Hamana i dał mu wysokie stanowisko, z którym wiązała się znaczna władza. Wszyscy poddani króla mieli się teraz kłaniać także Hamanowi. „Lecz Mordochaj nie kłekał i pokłonu mu nie oddawał” (Est 3,2). *Biblia* nie podaje powodu, dla którego Mordochaj odmawiał oddawania pokłonu temu człowiekowi. Jednak możemy się tego domyśleć. Mordochaj był pobożnym Żydem i dlatego nie chciał się kłaniać potomkowi Agaga, Amalekity, wroga Izraelitów z czasów wyjścia z Egiptu (zob. Pwt 25,19). Jak wierny Bogu Żyd miałby się kłaniać Amalekicie albo oddawać taką cześć komukolwiek poza Bogiem?

„Rzekli więc dworzanie królewscy, którzy należeli do orszaku królewskiego, do Mordochaja:

— Dlaczego ty przekraczasz zarządzenia królewskie?” (Est 3,3).

Choć nie znamy dokładnej odpowiedzi udzielonej przez Mordochaja, to jednak w następnym wersecie została ona podsumowana: „Mordochaj (...) powiedział im, że jest Żydem” (Est 3,4). Z pewnością w ramach swojej odpowiedzi Mordochaj miał okazję wyjaśnić, że jako czciciel Boga, który stworzył niebo i ziemię, nie może czcić w taki sam sposób śmiertelnego człowieka. Niewątpliwie Mordochaj miał możliwość wydania świadectwa wiary, w której trwał tak mocno, iż z tego powodu był gotowy narazić na śmiertelne niebezpieczeństwo nie tylko siebie, ale także, niestety, i innych.

„Począwszy od Daniela i jego towarzyszy, (...) wnoszone było jasne światło w moralne ciemności spowijające dwory babilońskich królów”⁴².

Gdy Haman postanowił unicestwić Żydów, opisał ich następująco:

— „Jest jeden lud rozproszony między innymi ludami i oddzielony od innych ludów we wszystkich prowincjach twojego królestwa, mający inne prawa niż wszystkie ludy; nie przestrzegają oni praw królewskich” (Est 3,8).

Lud mający inne zwyczaje i nieprzestrzegający prawa tego królestwa? Oto gotowy przepis na prześladowanie!

W jaki sposób także i w naszych czasach możemy zostać poddani próbie podobnej do tej, jaka stała się udziałem Mordochaja? Jak powinniśmy postąpić w takiej sytuacji?

⁴² Ellen G. White, w: *The Advent Review and Sabbath Herald*, 13.5.1884.

Przeczytaj Est 4,1-14. Dlaczego Mordochoj uznał, że nadszedł właściwy czas, by Estera ujawniła swoje pochodzenie?

Gdy Mordochoj zwrócił się do Estery z prośbą o pomoc, była ona już od kilku lat małżonką Achaszwerosza. Jednak według perskiego prawa nikt nie mógł przyjść do króla bez wyraźnego zaproszenia z jego strony. Każdy, kto złamał tę zasadę, ryzykował życiem. Estera, znając to ryzyko, udała się do sali tronowej jako nieproszona.

Mordochoj starał się swoją wiarą wzbudzić wiarę u Estery. Sednem *Księgi Estery* są słowa Mordochoja skierowane do jego kuzynki: „Przekazał Mordochoj Esterze taką odpowiedź:

— Nie wyobrażaj sobie, że ty jedna spośród wszystkich Żydów ocalejesz dlatego, że jesteś w pałacu królewskim. Bo jeśli ty w takim czasie będziesz milczeć, ratunek i ocalenie dla Żydów przyjdą skądinąd, lecz ty i dom twego ojca zginiecie. Kto zaś wie, czy godności królewskiej nie osiągnęłaś właśnie na taki czas, jak obecny?” (Est 4,13-14).

Wiara Estery została poddana próbie, gdy Mordochoj odwołał się do jej umiłowania bliźnich. Dotąd nikt prócz Mordochoja nie wiedział, że Estera jest Żydówką. Jednak decydując się zaangażować w zaistniały konflikt, Estera nie wahała się nie tylko narazić na niełaskę króla, ale nawet na śmierć.

Jej wiara w Boga była silna. Estera wiedziała, że bez Bożej pomocy nic się nie uda. Jej odpowiedź skierowana do Mordochoja świadczy o jej wierze:

— „Idź i zbierz wszystkich Żydów, którzy się znajdują w Suzie, i pościecie za mnie; przez trzy doby nocą i dniem nie jedzcie i nie pijcie; również ja i moje służebnice tak będziemy pościć, a potem udam się do króla, choć to jest wbrew prawu. Jeśli mam zginąć, to zginę!” (Est 4,16).

Mordochoj rozesał tę informację do całej żydowskiej społeczności w Suzie, a gdy Żydzi pościli i modlili się, Estera przygotowywała się do niebezpiecznego zadania. „Trzeciego dnia ubrała się Estera w szaty królowej i stanęła na wewnętrznym dziedzińcu pałacu królewskiego naprzeciw pałacu królewskiego, król zaś siedział na swoim królewskim tronie w pałacu królewskim naprzeciw wejścia do pałacu. Skoro tylko król zobaczył królową Esterę stojącą na dziedzińcu, zyskała względy u niego i wyciągnął ku Esterze złote berło, które trzymał w ręce. Wtedy Estera zbliżyła się i dotknęła głowicy berła” (Est 5,1-2).

W przypadku Żydów, w sytuacji takiej jak ta, modlitwie zazwyczaj towarzyszył post. To znaczy, że w ramach ich reakcji na tę sytuację modlitwa odgrywała centralną rolę. Czego możemy się nauczyć z tego przykładu?

Bibliści od wieków zwracają uwagę na fakt, iż w *Księdze Estery* nie występuje ani jedna bezpośrednia wzmianka o Bogu. Jest to jedyna taka księga biblijna. Jednak Żydzi wyraźnie widzieli działanie Boga w wielkim wybawieniu, jakie stało się ich udziałem. Nic dziwnego, że księga ta stała się częścią biblijnego kanonu.

Czy dostrzegamy obecność i działanie Boga w naszym codziennym życiu? Czasami działanie to przejawia się w normalnych i naturalnych wydarzeniach, a jeśli nie zwracamy na nie uwagi, możemy łatwo przeoczyć fakt, iż Bóg jest z nami.

Przeczytaj Est 9,1-12. Jaki był wynik inicjatywy podjętej przez Esterę?

Szereg zdarzeń, które Żydzi nazywają *cudem purimowym*, jawi się jako ciąg szczęśliwych zbiegów okoliczności. Cud ten jest ukryty i zamaskowany w taki sposób, iż niewierzący mogą go postrzegać jako coś zupełnie naturalnego. Nakaz zgładzenia Żydów nie został uchylony, ale nowe prawo pozwalało im się bronić.

Zwróć uwagę także na inne zdarzenia i to, jak Bóg posłużył się nimi. Persowie uznali, że Bóg działa, by bronić Żydów. Jaki był tego wynik? „Wtedy wielu spośród ludów tych ziem przystało do żydostwa” (Est 8,17). Oto przykład, jak Pan działał, by doprowadzić zagubionych ludzi do poznania prawdy o Nim.

Żydowski przywódca także dostrzegł działanie Boga. Gdy Żydzi skutecznie obronili się przed wrogami, ustanowili doroczne święto Purim (Święto Losów) na pamiątkę tego zwycięstwa. Dzień ten jest tradycyjnym świętem dziękczynienia dla Boga i wspominania wybawienia, jakiego dokonał dla swojego ludu.

WYZWANIE: Módl się, by Bóg dał ci odwagę podzielić się w tym tygodniu z jedną z osób z twojej listy modlitewnej tym, czego On dokonał dla ciebie.

DODATKOWE WYZWANIE: Zacznij prowadzić dziennik, w którym będziesz notował wszystkie — małe i wielkie — dokonania Boga dla ciebie. Módl się, by Bóg przypominał ci o tych Jego dokonaniach we właściwym czasie, abyś mógł o tym opowiadać innym ludziom.

DO DALSZEGO STUDIUM

„W każdej rodzinie i szkole oraz u wszystkich rodziców, uczniów i dzieci, na których spływa światło ewangelii, powstaje w krytycznej sytuacji pytanie, jakie postawiono królowej Esterze w owym ważnym momencie historii Izraela:

— »Kto zaś wie, czy godności królewskiej nie osiągnęłaś właśnie na taki czas, jak obecny?« (Est 4,14)⁴³.

Estera była piękną Żydówką, kuzynką Mordochaja, który przyjął ją do własnego domu po śmierci jej rodziców i pokochał jak własną córkę. Bóg posłużył się nią, by uratować Żydów mieszkających w imperium perskim.

„W starożytności Pan działał w niezwykle sposób przez poświęcone kobiety współdziałające z mężczyznami, których wybrał jako swoich przedstawicieli. Bóg posługiwał się kobietami, by odnosić wielkie i zdecydowane zwycięstwa. Nierzadko w trudnych sytuacjach kobiety odgrywały ważną rolę w Jego działaniach mających na celu uratowanie wielu. Przez królową Esterę Bóg dokonał wielkiego wybawienia swego ludu. Gdy wydawało się, że nic nie może uratować Żydów, Estera i inne kobiety wraz z nią pościły, modliły się i działały, przynosząc ratunek swemu ludowi. (...).

Studium działalności kobiet w ramach dzieła Bożego w czasach starotestamentowych uczy nas potrzeby zaangażowania w dzieło Boże dzisiaj. Być może nie zostaniemy powołane do odegrania roli podobnej do tej, jaką odegrała Estera, ale każda nawrócona kobieta może działać w swojej skromnej sferze. Wiele kobiet pracuje w ten sposób i nadal będzie pracować⁴⁴.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. *Księga Estery* pozostawia bez odpowiedzi pewne pytania, zwłaszcza związane z rolą Estery na królewskim dworze, gdzie oficjalnie była królową. Jak możemy pogodzić tę rolę z jej wiarą?

2. Słynne słowa Estery: „Jeśli mam zginąć, to zginę!” (Est 4,16), rozbrzmiewały przez wieki jako przykład wierności nawet w obliczu śmierci. Jak słowa te zapowiadają to, czego lud Boży doświadczy w czasie końca, gdy nastąpią wydarzenia zapowiedziane w 13. rozdziale *Apokalipsy Jana*?

3. Podczas wspólnego studium biblijnego omówcie odpowiedzi na pytanie z końca poniedziałkowej części lekcji, dotyczące dyskrecji w kwestii wiary w pewnych sytuacjach. Czy tego rodzaju dyskrecja powinna być przez nas w ogóle zachowywana w jakikolwiek sposób?

⁴³ Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 184.

⁴⁴ Taż, *Daughters of God*, Hagerstown 1998, s. 45-46.